

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, dnia 29 października 1931 r.

545

T r e ś ć n u m e r u :

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "Musu Vilnius" o rezolucji Trybunału Haskiego.-	I.	1.
2. "Trinitas" o rzekomem przygotowaniu nowych zamachów przeciwko Litwinom wileńskim.-	"	2.

K r o n i k a .

3. Wyrok Trybunału Haskiego w ujęciu "Frankfurter Ztg.".	"	3.
4. "Lietuvos Aidas" o stanowisku prasy polskiej w sprawie wyroku haskiego.-	"	4.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

5. "Lietuvos Aidas" w sprawie redukcji płac urzędniczych.-	II.	"
--	-----	---

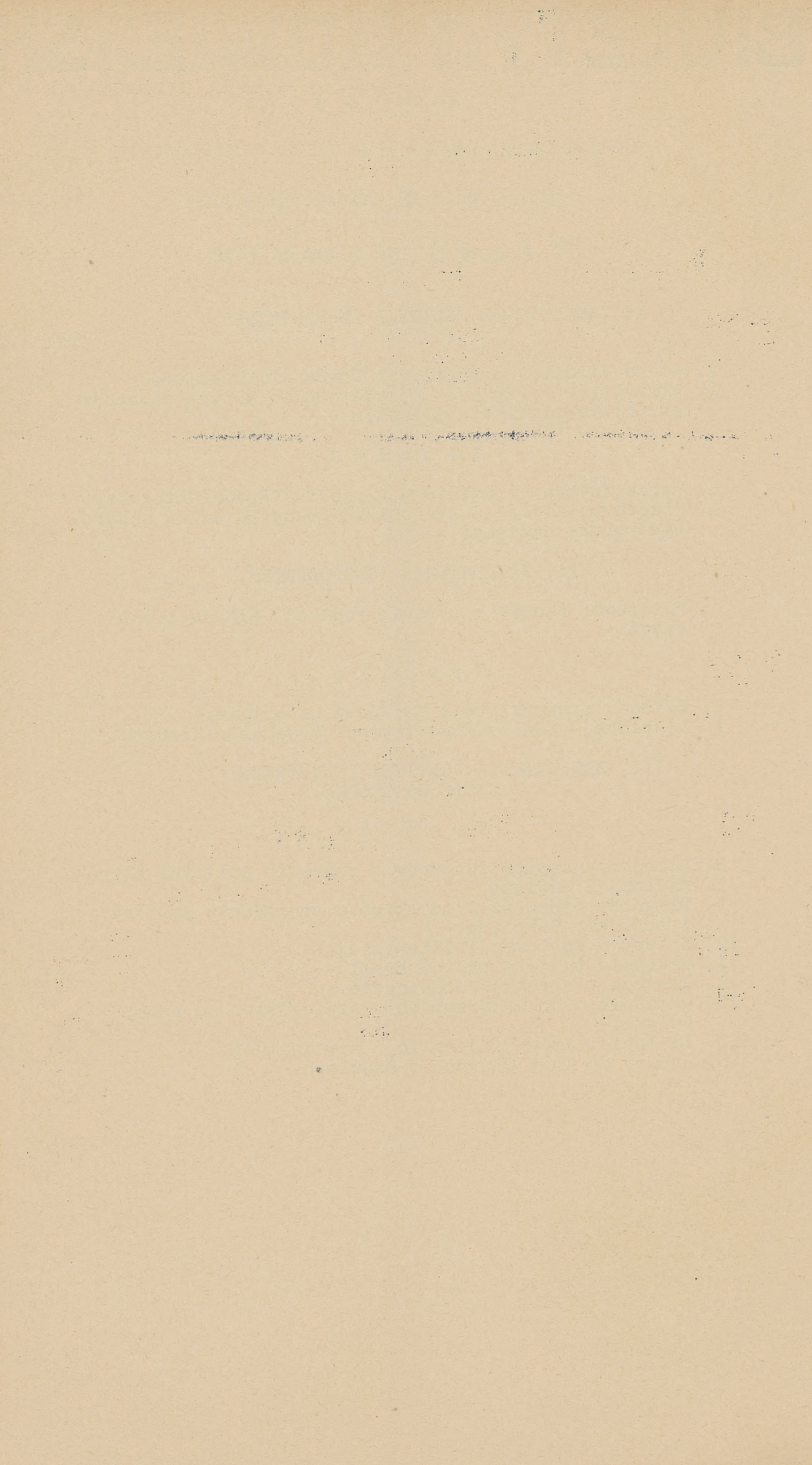
K r o n i k a .

6. Zakłady przemysłowe i handlowe na Litwie.-	"	"
7. Likwidacja Centralnego T-stwa Wzajemnego Kredytu.-	"	5.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

8. Rezolucje zjazdu ludowców w zakresie polityki zagranicznej i oświaty.-	"	"
9. Dlegacja biskupów litewskich u prezydenta Smetony i premiera Tubelisa.-	"	6.
10. Zmiany w dyplomacji litewskiej.-	"	"
11. Wykrycie tajnego składu broni.-	"	"
12. Jeszcze w sprawie Voldemarasa.-	"	"
13. Skazanie osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski.-	"	"
13. 13-lecie litewskiej policji kryminalnej.-	"	"
15. Wybory do Kasy Chorych w Szawlach.-	"	"



I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Musu Vilnius" o rezolucji Trybunału
Haskiego.

Organ lit. Związku Wyzwolenia Wilna "Musu Vilnius" Nr.29
z dn.20.X.1931 r. zamieszcza obszerny artykuł wstępny zatytułowany
"Rezolucja Trybunału Międzynarodowego" i podpisany inicjałami "V"/przy-
puszczalnie Vygandas/. Streszczenie:

Ponieważ czytelnicy mogli zapomnieć, na czym właściwie pole-
ga sprawa litewska w Hadze, przeto podajemy jej krótki opis.

Jak wiemy, w grudniu 1927 r. Rada L.N. zaproponowała Lit-
wie i Polsce nawiązanie bezpośrednich rokowań.

Obie strony propozycję przyjęły, w wyniku czego w ciągu
całego r.1928-go trwały rokowania polsko-litewskie.

Rokowania nie dały żadnych wyników, gdyż Polacy nie zgodzili
się na poruszenie kwestyj terytorjalnych.

Hasło Polaków brzmi: "Spór terytorjalny został ukończony i
nie ma co o nim mówić. Mówmy więc o nawiązaniu stosunków".

Polacy wykluczyli w tym wypadku wszelki kompromis.

Ponieważ Litwa nie mogła na to przystać, przeto rokowania
zostały zerwane, o czym L.N. została powiadomiona.

Za radą przyjaciół Polski, Rada L.N. postanowiła wyelimi-
nować z całej sprawy kwestję komunikacyjną i przedłożyła ją Komisji
Tranzytowo-komunikacyjnej.

Komisja miała orzec, czy obecny stan rzeczy nie koliduje
z istniejącymi umowami /a zwłaszcza z Konwencją Barcelońską z r.
1921-go w sprawie komunikacji/ i czy stan ten nie przynosi szkody
życiu gospodarczemu w tej części Europy.

Komisja Tranzytowo-komunikacyjna wyłoniła dwie podkomisje,
którym powierzyła zbadanie tych kwestyj.

Podkomisje prowadziły swe prace w ciągu całego 1929 r., a
następnie przedłożyły Komisji Tranzytowej wyniki.

Po upływie roku, Komisja Tranzytowa przedłożyła Radzie L.N.
raport w tej sprawie.

W raporcie swym komisja stwierdziła, że stan obecny szko-
dzi komunikacji międzynarodowej.

Stwierdzając, iż tranzyt osobowy w tym wypadku posiada małe
znaczenie, komisja cały nacisk położyła na tranzyt towarowy.

Specjalną uwagę komisja zwróciła na odcinek linii kolejowej
Landwarów-Koszedary, gdyż jej zdaniem, łączy ona Grodno, Wilno i
całe Sowiety z Rygą, Lipawą, Kłajpedą i Niemcami.

Komisja twierdzi, iż na odcinku tym mógłby się koncentro-
wać olbrzymi towarowy ruch tranzytowy.

Wogóle zdaniem komisji obecna sytuacja przynosi szkodę ko-
munikacji międzynarodowej.

W pojęciu komisji całkowita odpowiedzialność za przerwanie
komunikacji na odcinku Landwarów-Koszedary spada na Litwę.

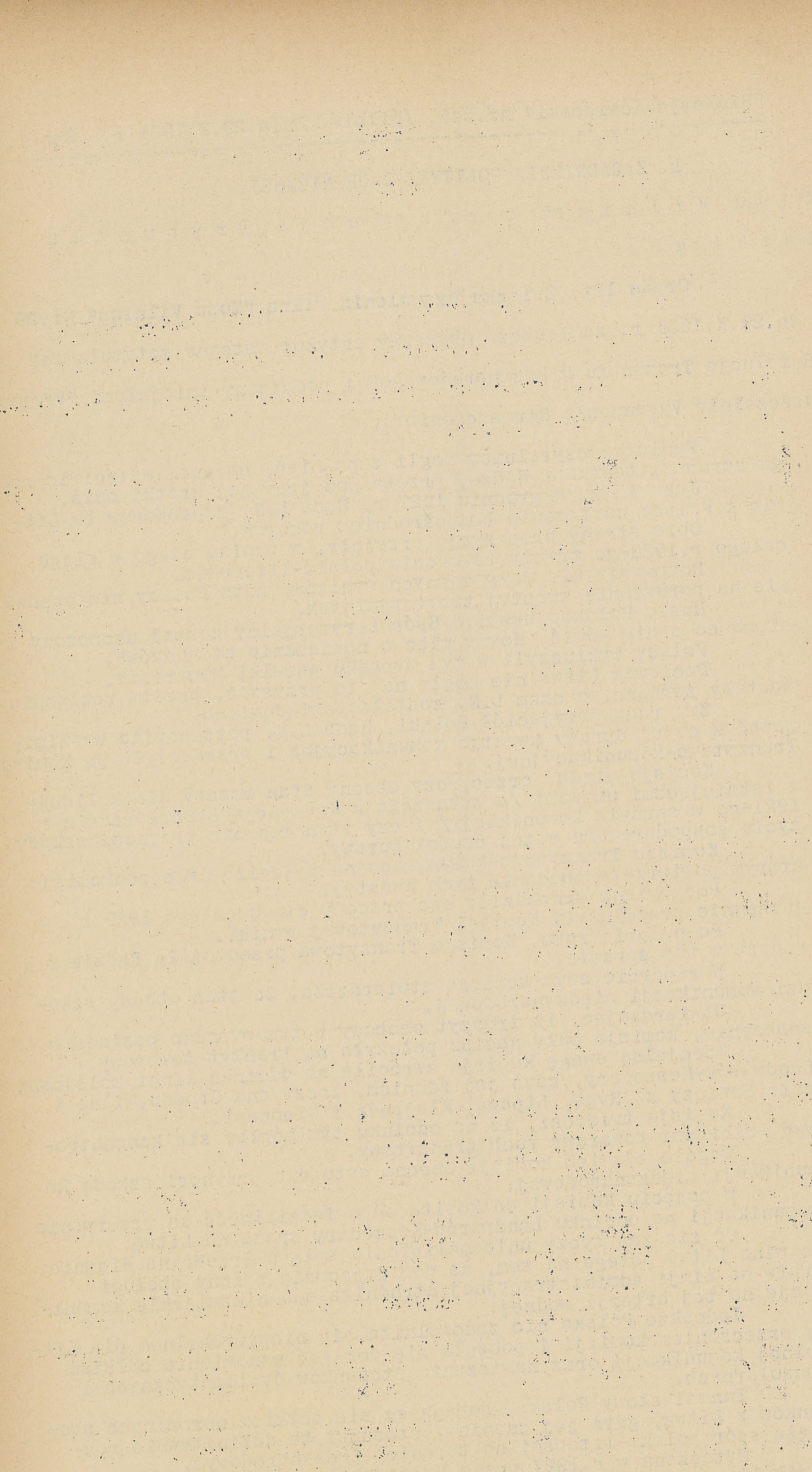
Co się zaś tyczy uniemożliwienia spławu drzewa na Niemnie,
to wina Litwy polega na ten, że domagając się zmiany obsługi
tratw na linii administracyjnej utrudniła ona niezmiernie komuni-
kację na tej arterji wodnej.

Jednakże Polska nie zadowolniła się nieprzychylnem dla Lit-
wy orzeczeniem komisji i poczęła się domagać wznowienia całkiem
wolnej komunikacji oraz nawiązania stosunków dyplomatycznych i
konsularnych.

Innemi słowy Polska, domaga się całkiem normalnych sto-
sunków z Litwą, gdyż jej zdaniem, stosunki te definitywnie roz-
wiążą spór polsko-litewski na terenie międzynarodowym.

Wytoczona w r.1927 przez Voldemarasa sprawa zamknięcia
szkół litewskich w Wilnie, przyniosła Litwie na terenie Ligi Naró-
dów b.smutne rezultaty.

Litwa nietylko nie wywalczyła otwarcia zamkniętych szkół



litewskich, lecz z oskarżycielki stała się oskarżoną i musiała udzielać wyjaśnień w sprawie przerwania komunikacji z okupowaną Litwą.-

W rzeczywistości zaś komunikację na tej linii przerwali sami Polacy, którzy naruszają traktat suwalski, zerwali wszelkie stosunki z Litwą.

Ponadto Polacy domagają się uruchomienia komunikacji po przez terytorjum okupowanej Litwy, gdyż zdają sobie sprawę, iż godząc się na to, Litwa co ipso musiałaby uznać obecną linię administracyjną jako granicę polsko-litewską.

Ponieważ, zgodnie z art.7,8 Konwencji Barcelońskiej, w razie grożącego niebezpieczeństwa każdemu państwu przysługuje prawo zerwania stosunków i komunikacji, przeto w obecnym wypadku, gdy zachodzi nie tylko niebezpieczeństwo, lecz wręcz okupacja, Litwa ma zupełne prawo nie zezwolić na komunikację z okupantami.

Mogła więc Litwa bez obawy oczekiwać decyzji Trybunału Haskiego.

Dzisiaj z zadowoleniem może Litwa stwierdzić, że Trybunał Haski nie zawiódł litewskich oczekiwań i nie zechciał wystąpić przeciwko zasadom sprawiedliwości.

Cóprawda rezolucja Trybunału Haskiego nie dotyczy ani traktatu suwalskiego, ani sporu wileńskiego.

Stwierdza ona jedynie, iż podpisane przez Litwę umowy nie zobowiązują jej do otwarcia komunikacji na linii Landwarów-Koszedary.

Wreszcie rezolucja haska posiada znaczenie wyłącznie doradcze, gdyż decyzja w tej sprawie należy do Rady Ligi Narodów.

Naturalnie musi się Litwa liczyć z faktem, iż żadne rezolucje ani orzeczenia nie zwrócą jej Wilna.

Musi Litwa pamiętać, iż Polacy, którzy przemocą wtargnęli do Wilna, ustąpią zeń również jedynie pod przymusem.

Litwini winni więc przedewszystkiem potęgować własne siły i szukać sprzymierzeńców.

Rezolucja haska dowiodła, iż żądania Litwy mogą zjednać sobie poparcie opinii światowej.

Decyzja haska winna być dla Litwy bodźcem do dalszej pracy i walki w obronie jej praw.

"T r i m i t a s" o r z e k o m e n p r z y g o t o w y w a n i u
n o w y c h z a m a c h ó w p r z e c i w k o L i t w i n o m
w i l e ń s k i m .

"Trinitas" Nr.43 z dn.22.X.31 r. zamieszcza "list z Wilna",
p
podpisany pseudonimem "Okup~~otas~~tas" /okupowany/, a zatytułowany: "Okupanci i Haga". Streszczenie:

W całej niepodległej Litwie, oraz we wszystkich kolonjach litewskich zagranicą, pisze Okup~~otas~~tas", rezolucja Trybunału Haskiego w sprawie polsko-litewskiej wywołała ogromny entuzjazm i zadowolenie.

Naród litewski wykazał, jak ogromne znaczenie posiada dlań kwestja wileńska i jak niezachwianie postanowił on walczyć o wyzwolenie swej stolicy.

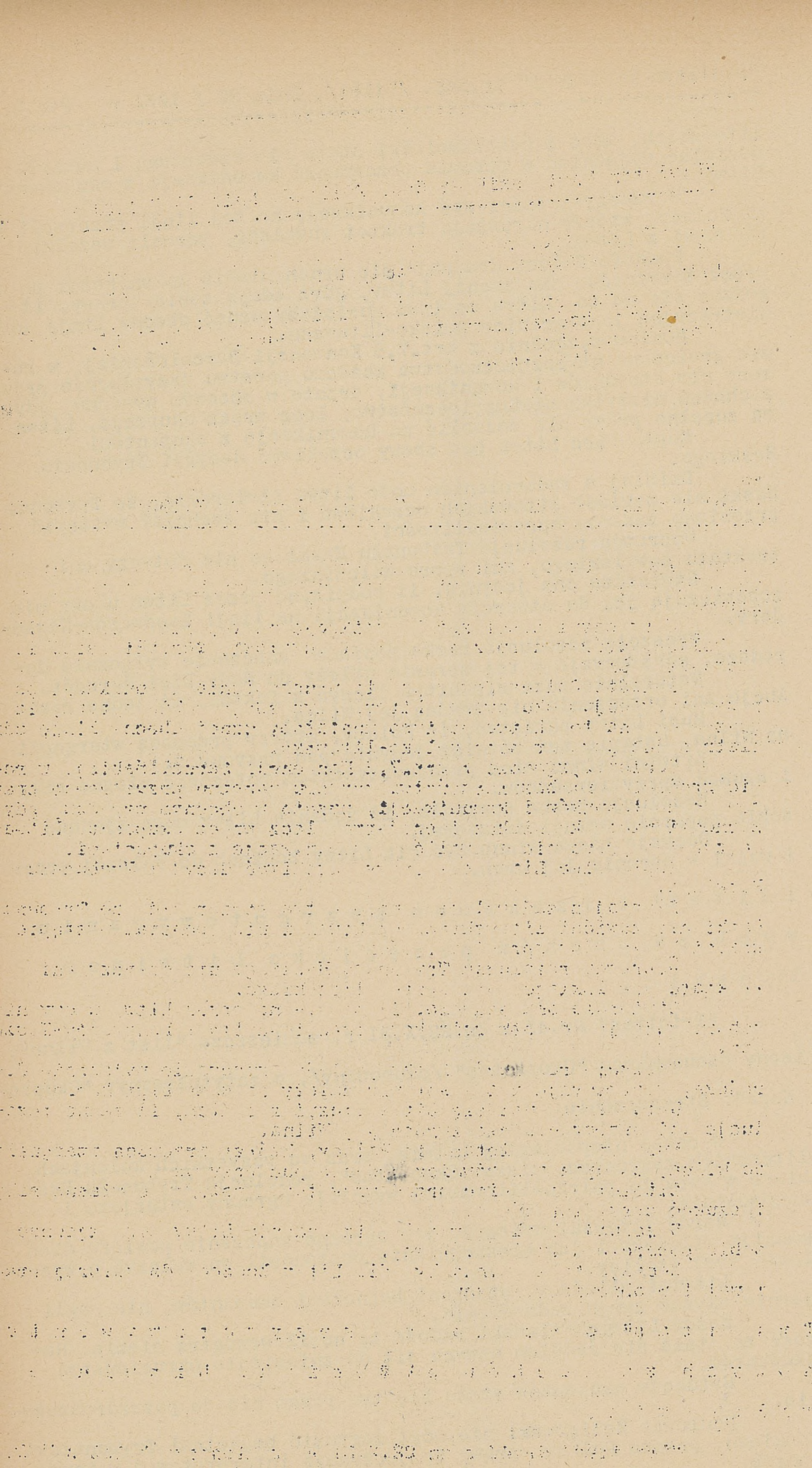
Litwini wileńscy, otoczeni bagnietami okupantów, nie mogli jawnie okazać swego zadowolenia.

Każdy Litwin wileński radość tę nosił wewnątrz siebie. Radość ta stała się źródłem nowych sił do zniesienia okrucieństwa okupantów.

Sytuacja okupantów stała się tym razem nie do pozazdroszczenia.

Ponieważ Żeligowski nie mógł zagrozić bagnietami Trybunałowi Haskiemu, przeto Polacy sprawę tę poczynają interpretować w inny sposób.

Prasa polska twierdzi, iż odcinek linii kolejowej Landwarów-



Koszedary nie posiada dla Polski żadnego znaczenia i zapewnia, iż Polsce nie chodzi o tranzyt lub komunikację ani o stosunki konsularne pomiędzy obu państwami.

Decyzja Trybunału w sprawie tranzytu potrzebna była nie Polsce, lecz Lidze Narodów.

W wyniku tej rezolucji, zdaniem Polaków, może ucierpieć tylko Litwa, gdyż Polska nie zezwoli na spław drzewa na Niemnie. Entuzjazm kowieński jest podobno zwykłą histerją.

Litwini wobrażają sobie, iż są już w Wilnie, a animuszu dodaje im fakt, że przedstawiciele Niemiec, Sowieców i Szwecji mieli czelność złożyć rządowi litewskiemu gratulacje w związku ze "zwycięstwem" w Hadze.

Z powyższego można wywnioskować, która strona cierpi na histerję, Polacy czy Litwini.

Wszyscy paniętają, jak Polacy prowokowali Litwę do wypowiedzenia się za uruchomieniem linii kolejowej Romny-Lipawa, by w ten sposób zmusić Litwę do zezwolenia tranzytu na odcinku Landwarów-Koszedary.

Zabiegi Polaków wówczas się powiodły, gdyż udało im się sprowokować smutnej pamięci ówczesnego łotewskiego min. Spr. Zagr. Baludisa do jawnego wypowiedzenia się na terenie Rady L.N. za uruchomieniem wspomnianej linii kolejowej.

Posunięcie to jednak nie dało żadnych wyników, gdyż uruchomienie linii Romny-Lipawa nie nastąpiło, a Baludis pogrzebał swą karierę ministerską i utracił w Łotwie miano dyplomaty.

Wobec takiej porażki, Polacy nie innego nie byli w stanie wymyślić, jak tylko to, że linja ta nie posiada dla Polski żadnego znaczenia.

Co się tyczy spławu drzewa na Niemnie, to Polacy również grają komedję, gdyż wszystkim wiadomo, jak swojego czasu Polska parła do otwarcia Niemna dla spławu lasu.

Obecnie Polska twierdzi, że spławu lasu domagała się Litwa.

Wszystko to jest wielkim ciosem dla Polski, która nie może pohamować swej złości.

Nienawiść Polaków względem Litwy wzrasta.

Zausznicy Piłsudskiego poczynają w Wilnie głosić, że Litwini odizolowali się od Polaków i wytworzyli własne życie kulturalne, ekonomiczne i polityczne.

Okupanci poczynają dopatrywać się w Litwinach grożącego im niebezpieczeństwa i oskarżają Litwinów wileńskich o utrzymywanie kontaktu z niepodległą Litwą.

T-wu Św. Kazimierza już oddawna zarzuca się uprawianie procederu komunistycznego, a w chwili obecnej cały narodowy ruch litewski podciągany jest pod miarkę akcji komunistycznej.

Łatwo się domyślić, jakie to będzie miało skutki.

Fakt, że Polacy zawczasu usiłują w prowokacyjny sposób nastawić opinię społeczeństwa wskazuje, że dla Litwinów wileńskich mogą wkrótce nadejść b. ciężkie dni.

Swą porażkę w Hadze Polacy będą się starali powetować w Wilnie.

To też Wilno stoi w obliczu nowych prześladowań litewkości.

W związku z tem, kończy autor listu, naród litewski winien czuć, by okupanci nie przyćmili jego wielkiego zwycięstwa na terenie Sądu Międzynarodowego.

K r o n i k a .

Wyrok Trybunału Haskiego w ujęciu "Frankfurter Ztg." Jak podaje "Liet. Aidas" /Nr. 243/, "Frankfurter Ztg." w art. p. t. "Litwa ma prawo, a Polska ma Wilno" pisze w sprawie wyroku Trybunału Haskiego co następuje: Trybunał Haski umotywował swój wyrok w ten sposób, że wyrok robi wrażenie pośredniego uznania stanowiska litewskiego w sprawie wileńskiej. Pismo zauważa, że na Litwie panuje z powodu wyroku wielka radość i wzrasta nadzieja, że mimo wszystko Litwa odzyska wydartą sobie siłą Wileńszczyznę. Dalej "Frank. Ztg." pisze, że powitać należy z uznaniem wyrok Trybunału, który uznał za niesprawiedliwe to, na co Konferencja Ambasadorów i Liga Narodów zamknęła oczy. Tem niemniej

wszystko pozostaje bez zmiany. Litwie przyznano sprawiedliwość, co jest niewątpliwie sukcesem idealnym, lecz Wilno pozostaje przy Polsce.

Pismo kończy swój artykuł zapytaniem "co dalej?"

"Lietuvos Aidas" o stanowisku prasy polskiej w sprawie wyroku haskiego. "Lietuvos Aidas" /Nr.243/ zamieszcza komunikat Elty p.t. "Prasa polska ukrywa przed społeczeństwem klęskę Polski w Hadze". W komunikacie tym omawia Elta artykuł "Kur.Wil.", z którego, zdaniem Elty, można wyciągnąć wniosek, że "rząd i prasa polska świadomie ukrywają przed społeczeństwem polskiem wyrok Trybunału Haskiego". Dalej Elta zauważa, że w pismach polskich z 22.X niema ani słowa o motywach wyroku haskiego, mimo, iż motywy te zostały już opublikowane w dn.15.X w oficjalnym komunikacie Trybunału Haskiego /serja A-B fasc.Nr.42/.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

"Lietuvos Aidas" w sprawie redukcji płac urzędniczych.

"Lietuvos Aidas" Nr.243 z dn.26.X.1931 r. Artykuł p.t.

"Czy zmniejszać płace". Streszczenie:

Na Litwie daje się zauważyć próba zaktualizowania sprawy redukcji płac urzędniczych. Minister Finansów wyraził się w tej sprawie, stwierdzając, że leży ona w płaszczyźnie możliwości. Minister Finansów uzależnił sprawę redukcji płac od zachowania się społeczeństwa w zakresie oszczędzania. W pierwszym rządzie oczywiście dotyczy to samych urzędników i ich zachowania się w tym względzie.

W 1928 r. płace urzędnicze pochłonęły 88,3 milj.lt., a w 1931 r. preliniowano na ten cel aż 109,5 milj.lt. Płace urzędnicze muszą być pokrywane, rzecz prosta, ze zwyczajnych wydatków państwowych. Te ostatnie wynosiły w 1928 r. 224,9 milj.lt. W 1930 r. wydatki zwyczajne wyniosły niemal 259 milj.lt. Płace urzędnicze stanowią więc 39,42% zwykłych wydatków budżetowych.

Raz jeszcze podkreślić należy, że, gdy urzędnicy istotnie i szczerze starają się będą wprowadzić w życie zasadę oszczędzania zarówno czasu jak pieniędzy, sprawa redukcji płac czy etatów nieprędko jeszcze wypłynie na porządek dzienny spraw aktualnych. Gdyby jednak kwestja ta stała się wkońcu aktualna, sami urzędnicy mogą wiele zdziałać w tym kierunku, by ewentualne reformy jak najmniej pod względem materialnym się na nich odbiły.

K r o n i k a .

Zakłady przemysłowe i handlowe na Litwie. Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.243/, w pierwszym półroczu r.b. było na terytorjum Litwy /za wyjątkiem obszaru Kłajpedy/ 1028 zakładów przemysłowych, zatrudniających 14.381 robotników, w tem 5.445 wykwalifikowanych. W Kownie znajdowało się zakładów 153 z 4.981 robotnikami; w okręgu kowieńskim 86 zakładów z 1291 robotnikami; w okr. wilkomierskim 116. z 529 rob.; szawelskim 149 z 358 rob.; w poniewieskim 82 z 924 rob.; rakiskim - 125 z 700 rob.; w rosieńskim - 78 z 474 rob.; telszewskim - 45 z 322 rob.; marjampolskim 57 z 695 rob.; wyłkowyskim 83 z 995 rob. i w olickim 54 z 348 rob. Zauważyć należy, że za zakłady przemysłowe uważane są jedynie zakłady, zatrudniające conajmniej 3-ch najemnych robotników. Zakładów handlowych w pierwszym półroczu r.b. było na Litwie /za wyjątkiem obszaru Kłajpedy/ 2026 z 4.166 pracownikami. W Kownie było zakładów 760 z 1462 pracownikami; w okr. kowieńskim 61 z 99 pracown.; w wilkomierskim - 80 z 143 prac.; w szawelskim 346 z 1022 prac.; w poniewieskim 270 z 590; w rakiskim 150 z 309; w rosieńskim 114 z 201; w telszewskim 77 z 111; w marjampolskim 57 ze 100 pracown.; w wyłkowyskim 69 z 86; i olickim - 42 z 64. Wymienione są tylko zakł.handl.zatrudniające conajmniej 1 pracownika najemnego.

Faint, illegible text scattered across the page, possibly bleed-through from the reverse side. Some fragments are visible, such as "The..." and "The...", but they are too light to transcribe accurately.

Redukcja budżetu litewskiego. Jak podaje "Siegodnia" /Nr.299/, litewski budżet państwowy na rok przyszły zredukowany zostanie w porównaniu z budżetem r.b. o 50 milj.lt.

Likwidacja Centralnego T-stwa Wzajemnego Kredytu w Kownie. Jak podaje "Echo" /Nr.289/, w dn.25.X odbyło się zebranie udziałowców i wierzycieli Centralnego T-stwa Wzajemnego Kredytu w Kownie, które, jak wiadomo, zawiesiło wypłaty. Zdecydowano towarzystwo zlikwidować.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Rezolucje zjazdu ludowców w zakresie polityki zagranicznej i oświaty. "Lietuvos Žinios" /Nr.243/ zamieszczają powzięte na ostatnim walnym zjeździe partji ludowców rezolucje w zakresie polityki zagranicznej i oświaty.

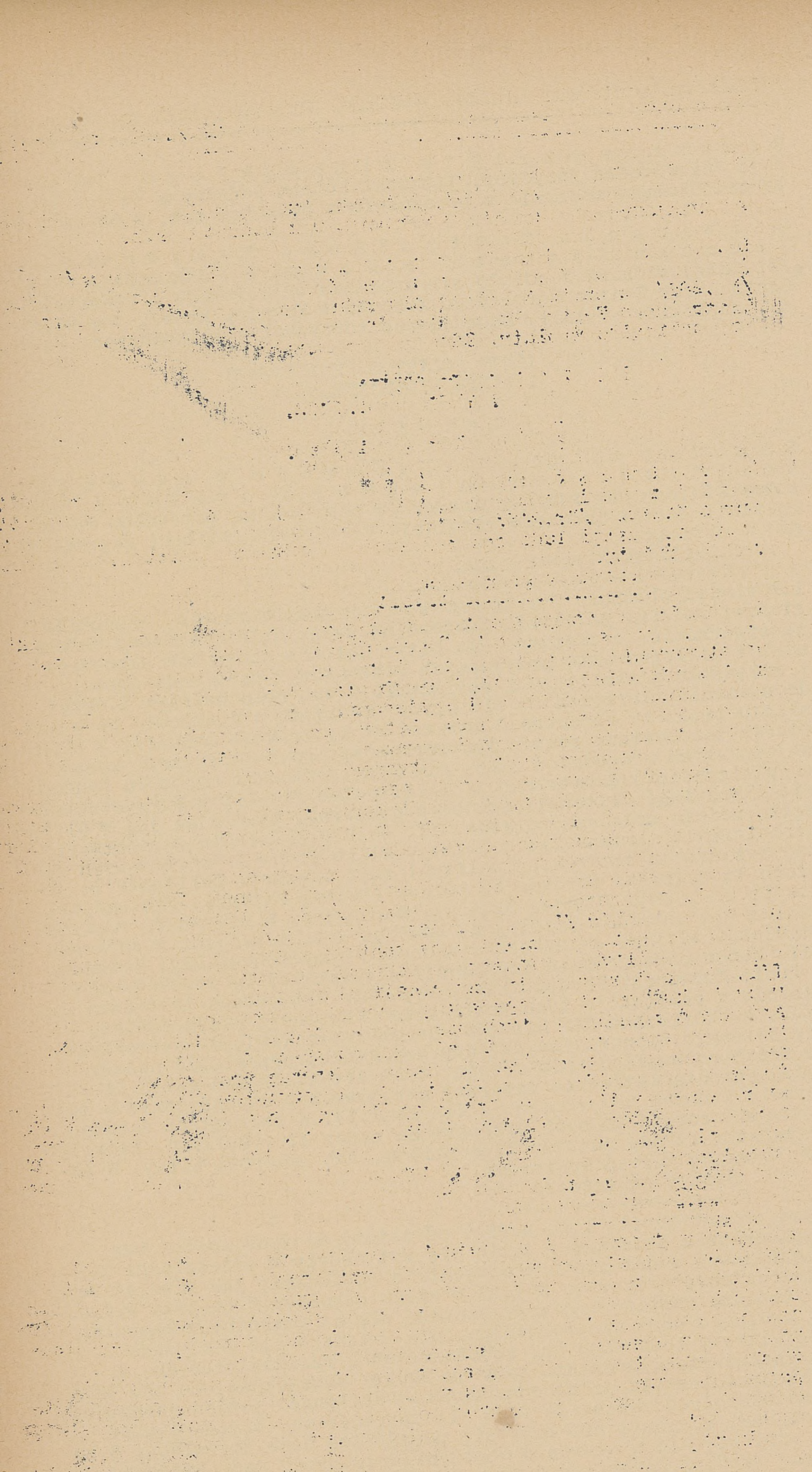
Polityka zagraniczna.

I. W chwili obecnego światowego kryzysu gospodarczego, ekonomika stanowi podłoże polityki. Szczególną uwagę należy zwracać obecnie na stworzenie korzystnego dla Litwy układu stosunków ekonomicznych i pielęgnowanie przyjaznych stosunków z państwami obcymi, a zwłaszcza z najbliższymi sąsiadami. W tym celu należy: 1. dążyć do zawarcia korzystnego dla Litwy traktatu z Niemcami, po wygaśnięciu traktatu obecnego. 2. zawrzeć stały traktat handlowy z ZSSR, biorąc za podstawę system kontyngensowy, gdyż stosowanie zasady największych udogodnień staje się przy sowieckim monopolu handlu zagranicznego jednostronne i niekorzystne dla Litwy. 3. Przekształcić i rozwinąć litewską służbę konsularną, stawiając jej w pierwszym rzędzie cele gospodarcze. II. Dalsze zbliżenie z państwami nadbałtyckimi winno być w dalszym ciągu jedną z podstawowych linii wytycznych litewskiej polityki zagranicznej. Zbliżenie to powinno się zmierzać zarówno na północ /Łotwa, Estonia, Finlandja/, jak też na zachód /Danja, Szwecja, Norwegja/. W pierwszym rzędzie winien być ustalony ściślejszy kontakt z temi krajami w sprawach wspólnej polityki zwłaszcza w zakresie kompetencji Ligi Narodów. III. Wobec dopuszczenia ingerencji niemieckiej do wprowadzania w życie Konwencji Kłajpedzkiej, wypadało dotychczas troszczyć się głównie o realizację tych postanowień Konwencji Kłajpedzkiej, które są korzystne dla Niemców. Na obszarze Kłajpedy wytworzyła się sytuacja nie normalna, dla naprawy której przystąpić należy do ścisłego realizowania również tych artykułów Konwencji Kłajp., które chronią litewskie interesy narodowe bez dopuszczania w tej sprawie żadnych kompromisów z Niemcami. IV. W stosunkach z Watykańem nie czynić żadnych ustępstw na rzecz klerykalizmu, któreby przyniosły szkodę państwu litewskiemu, lub honorowi Litwy. W razie potrzeby zerwać Konkordat.

Sprawy oświatowe.

Zjazd skonstatował: 1. że budżet oświatowy ułożony został bez uwzględnienia stosunków, jakie się wytworzyły w przeszłości i kulturalnego zacofania w porównaniu z sąsiadami, jak również bez uwzględnienia przyrostu dzieci w wieku szkolnym. 2. że przy układaniu budżetu oświatowego: a. przeznaczają się na potrzeby wykształcenia ogólnego sumy nieproporcjonalnie większe niż dla szkół specjalnych, technicznych, robotniczych i rzemieślniczych, b. przeznaczają się niewielkie sumy na naukę powszechną, co nie daje nadziei, że szkoła powszechna mogłaby osiągnąć poziom normalnego sześciolletniego kursu; że mało się asygnuje na budowę lokali szkolnych, c. niemal nie łoży się na oświatę osób dorosłych; 3. że nie robi się nic w kierunku udoskonalenia pracy pedagogicznej według współczesnych zasad pedagogiki;

Zjazd wzywa do troski o to: 1. ażeby budżet oświatowy był zwiększony na rachunek budżetów tych ministerstw, których rozwój



w chwili obecnej nie leży w interesie państwa, 2. żeby zwiększone były w budżecie pozycje na utrzymanie szkół specjalnych, na przedłużenie nauki powszechnej do 6-ciu lat, na budowę lokali szkolnych, 3. ażeby wciągnięto do budżetu pozycje oświaty dla dorosłych oraz nauki rolnictwa i rzemiosł wśród dorosłych, 4. ażeby przy ustalaniu wewnętrznych stosunków w szkołach przytrzymywano się zasad współczesnej pedagogiki oraz zasady współpracy rodziców, społeczeństwa i nauczycielstwa, 5. ażeby wydano ustawę o pracy nauczycielskiej, która by gwarantowała nauczycielom wolność poglądów, organizacji zawodowej i pracy kulturalno-społecznej wśród szerokich mas.

Delegacja biskupów litewskich u prezydenta Smetony i premiera Tubelisa. Jak podaje "Monier Dampfboot" /Nr.251/, w tych dniach zgłosiła się do prezydenta Smetony i premiera Tubelisa delegacja biskupów litewskich, znanych ze swej działalności politycznej: Reynisa, Paltarka i Saugajtisa. Delegacja miała na celu wyjaśnienie licznych kwestyj spornych między państwem a Kościołem. W rozmowie poruszono w pierwszym rzędzie sprawy, związane z działalnością Akcji Katolickiej i ostatnimi posunięciami rządu względem t.zw. nielegalnego Komitetu Akcji Katolickiej. W kowieńskich sferach politycznych oczekuje się w związku z wizytą delegacji biskupów poprawy stosunków między Kościołem a państwem.

Zmiany w dyplomacji litewskiej. Jak podaje "Brihwa Zeme" /Nr.242/, dotychczasowy poseł litewski w Berlinie Sidzikowski obejmuje analogiczne stanowisko w Londynie. Na miejsce Sidzikowskiego upatrywany jest długoletni poseł litewski przy Watykanie dr. J. Szaulys.

Wykrycie tajnego składu broni. Jak podaje "Brihwa Zeme" /Nr.242/, w dn. 27 października w pobliżu Szawel w zagrodzie pewnego rolnika wykryła policja litewska tajny skład broni. Znalaziono pokaźną ilość materiału wybuchowego, 2 karabiny maszynowe, kilkanaście rewolwerów i granatów ręcznych. Aresztowany rolnik twierdzi, że nic nie wiedział o znajdującym się u niego broni.

Jeszcze w sprawie Voldemarasa. Jak podaje "Brihwa Zeme" Nr.242/, po wyjeździe Voldemarasa do Francji dowiedziano się, że przed samym wyjazdem odwiedził on kilka przedstawicielstw obcych w Kownie. Szczególnie długo przesiadywał Voldemaras w przedstawicielstwie sowieckim. W końcu ub. tygodnia poseł sowiecki odwiedził premiera Tubelisa, z którym odbył podobno dłuższą rozmowę na temat Voldemarasa. Sfery dyplomatyczne informacje te oceniają bardzo poważnie.

Skazanie osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski. Jak podaje "Siegodnia" /Nr.299/, Sąd Wojenny w Kownie rozpatrywał sprawę stryja i bratanika Wilinasów, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski. Pierwszy z nich został skazany na 10, drugi na 15 lat ciężkiego więzienia.

13 - lecie litewskiej policji kryminalnej. Jak podaje "Siegodnia" /Nr.299/, litewska policja kryminalna obchodziła uroczystie w dn. 27 października 13-lecie swego istnienia.

Wybory do Kasy Chorych w Szawlach. Jak podaje "Siegodnia" /Nr.299/, wybory do Kasy Chorych w Szawlach dały wyniki następujące: 6 socjaldemokratów, 3 ludowców, 2 komunistów. W wyborach brał udział 51% wyborców.

137